

Szymon Wydra, Goni

Dzień gaśnie w szarej mgle.
Wiatr strąca krople z drzew.
Sznur kormoranów w locie splątał się,
Pożegnał ciepły dzień,
Ostatni dzień w mazurskich stronach.
Zmierzch z jezior żagle zdjął,
Mgieł porozpinał sto...
Szmer tataraku jeszcze dobiegł nas.
Już wracać czas.
Noc się przybrała w czerń...
To smutny lata zmierzch.
Już kormorany odleciały stąd,
By szukać ciepłych stron.
Powrócą wiosną nad jeziora.
Nikt nas nie żegna tu,
Dziś tak tu pusto już...
Mgły tylko ściga wśród sitowia wiatr.
Już wracać czas.